

Urszula ANDREJEWICZ

POJĘCIE FRAZY I GRUPY W FORMALNYM OPISIE SKŁADNIOWYM

W niniejszym artykule chciałabym przedyskutować raz jeszcze pojęcia grupy i frazy, a także problem ich funkcji w sformalizowanym opisie składniowym. Punktem wyjścia rozważań będą rozstrzygnięcia przyjęte przez Z. Saloniego i M. Świdzińskiego w *Składni współczesnego języka polskiego* (dalej: SWJP); przyjmuję tu też aparat pojęciowy i terminologiczny tych autorów.

Przypomnijmy, jak zostały zdefiniowane analizowane pojęcia w SWJP.

Za **grupę składniową** uważany jest: *ciąg dominowany przez dany wierzchołek (w drzewie składników bezpośrednich), z pominiętym ewentualnie uzupełnieniem reprezentanta któregoś z ciągów dominowanych przez wierzchołek podporządkowany wierzchołkowi danemu. A zatem grupa to jednostka składniowa zdefiniowana morfologicznie, ze względu na budowę wewnętrzną (...)* (SWJP 1998, s. 272, 237).

Fraza to natomiast *jednostka składniowa zdefiniowana czysto składniowo, ze względu na funkcję, jaką pełni ona w obrębie konstrukcji wyższego rzędu. Typ frazy, jaki reprezentuje dana jednostka składniowa, określony jest przez jej miejsce wewnątrz innej jednostki składniowej, nie zaś przez cechy strukturalne, czyli budowę wewnętrzną danej konstrukcji składniowej* (SWJP 1998, s. 237).

A zatem, jeśli mamy konstrukcję: *Te drzwi były zniszczone*, to forma *zniszczone* – ze względu na pełnioną w konstrukcji wyższego rzędu *były zniszczone* funkcję – jest frazą przymiotnikową. Podobnie wyrażenie *przymiotnikowe bez klamek* jest frazą przymiotnikową w zdaniu: *Te drzwi były bez klamek*. Ponieważ przytaczana definicja frazy opiera się na pojęciu funkcji składniowej, w próbach ustalania jej typu możemy posłużyć się testem współrzędności: konstrukcje pełniące te same funkcje

składniowe możemy łączyć spójnikiem współrzędnym. I tak jest w istocie. Chociaż przytoczone wyżej frazy przymiotnikowe wyrażone są za pomocą różnych jednostek (są to różne grupy składniowe – kolejno: rzeczownikowa i przyimkowo-rzeczownikowa), to ze względu na to, iż pełnią tę samą funkcję składniową – mogą być współskładnikami jednej konstrukcji współrzędnej¹, por.:

Te drzwi były zniszczone i bez klamek.

Natomiast jednostek: *o Piotrze i jakąś głupotę* ze zdań:

Jan powiedział o Piotrze.

i

Jan powiedział jakąś głupotę,

połączyć współrzędnie nie można, por.:

**Jan powiedział jakąś głupotę i o Piotrze,*

gdyż są one wykładnikami różnych fraz: przyimkowo-nominalnej i nominalnej w bierniku.

Jeśli przyjmujemy podane wyżej założenie, że warunkiem możliwości współwystępowania w konstrukcji współrzędnej jest ta sama funkcja składniowa, to musimy zweryfikować typy wyróżnionych w *SWJP* fraz. Jak pamiętamy bowiem – frazy wyróżniamy na podstawie pełniących przez nie funkcji składniowych, a wyliczone w *SWJP* typy fraz nie odpowiadają im w pełni.

W dalszych naszych rozważaniach będą pomocne następujące wypowiedzenia, zawierające nietypowe grupy współrzędne:

- (1) *Przekazujemy pozdrowienia listownie i przez posłańców.*
- (2) *Jan gustuje w kobietach skromnych i z zasadami.*

¹ Konstrukcje współrzędne są przedmiotem analizy wielu językoznawców. K. Kallasowa poświęciła im monografię pt. *Składnia współczesnych polskich konstrukcji współrzędnych*. Za najważniejsze ich cechy uznaje: równoważność dystrybucyjną wszystkich współskładników, ich wzajemną niezależność syntaktyczną i ten sam poziom w hierarchii składniowej, pełnienie przez nie tej samej funkcji składniowej oraz obligatoryjną bądź fakultatywną obecność spójnika (zob. Kallas 1993, s. 15). Szczegółne znaczenie nadaje autorka cesze jednofunkcyjności, na podstawie której odróżnia konstrukcje współrzędne syntaktyczne (właściwe) od konstrukcji współrzędnych leksykalno-semantycznych, por.: „Współrzędniki zajmujące tę samą pozycję syntaktyczną oraz odpowiednie k.w. (konstrukcje współrzędne – dop. U. A.) nazwać by można jednofunkcyjnymi, natomiast współrzędniki zajmujące różne pozycje syntaktyczne i odpowiednie k.w. – niejednofunkcyjnymi (Kallas 1993, s. 122). „Niejednofunkcyjne” konstrukcje współrzędne to np. *Kto i po co dzwonił?*, *Walczymy dla dzieci i z dziećmi*. Te jednostki – specyficzne, wymykające się sformalizowanemu opisowi – nie będą brane pod uwagę, ponieważ są nieistotne z punktu widzenia analizowanego tu problemu.

- (3) *Jan pożyczył chleba i szklanę mleka.*
 (4) *Jan lubi długo sobie pospać i dobre śniadanko po przebudzeniu.*
 (5) *Jan chce tylko pieniędzy i żeby dano mu święty spokój.*

Zauważmy, że konstrukcje współrzędne ze zdań (1)–(5):

- (a) *listownie i przez posłańców*
 (b) *skromnych i z zasadami*
 (c) *chleba i szklanę mleka*
 (d) *długo sobie pospać i dobre śniadanko po przebudzeniu*
 (e) *pieniędzy i żeby dano mu święty spokój,*

zbudowane są z grup składniowych o różnej charakterystyce gramatycznej, tj. odpowiednio:

- a) grupy przysłówkowej i grupy przyimkowo-rzeczownikowej;
 b) grupy przymiotnikowej i grupy przyimkowo-rzeczownikowej;
 c) grupy rzeczownikowej w dopełniaczu i grupy rzeczownikowej w bierniku;
 d) grupy bezokolicznikowej i grupy rzeczownikowej w bierniku;
 e) grupy rzeczownikowej w dopełniaczu i grupy zdaniowej.

Współskładniki dwóch pierwszych grup współrzędnych są jednak realizacjami tej samej frazy: w przykładzie (a) – niekonotowanej przysłówkowej, w (b) – niekonotowanej przymiotnikowej² – grupy te spełniają zatem postulowany wyżej warunek poprawności konstrukcji współrzędnej.

Występująca w zdaniu (3) grupa *chleba i szklanę mleka* jest co prawda realizacją jednego typu frazy: frazy nominalnej³, ale jej współskładniki – zwróćmy uwagę, że wykładnikami obu jest ten sam typ: grupa rzeczownikowa – mają różną wartość przypadku. Zachodzi tu zatem wątpliwość co do jednorodności omawianej frazy. Do tego przykładu jeszcze wrócimy niżej.

Nie ma natomiast wątpliwości, że konstrukcje współrzędne ze zdań (4) i (5) są zbudowane nie tylko z różnego typu grup składnio-

² W SWJP wyróżniana jest – obok różnych rodzajów fraz wymaganych – fraza niewymagana jako jeden typ. Ze względu na możliwość pełnienia różnych funkcji przez taką frazę, postuluję wyróżnienie kilku jej typów (zob. Andrejewicz 2001, s. 41–46).

³ Ze względów składniowych warto byłoby chyba wyróżnić 6 rodzajów fraz nominalnych, o różnej wartości wymaganego przez ich nadrzędnik przypadku. K. Kallasowa również zauważa konieczność podziału fraz nominalnych, proponując wyróżnienie frazy nominalnej mianownikowej i frazy nominalnej niemianownikowej (zob. Kallas 1993, s. 83).

wych, ale też – zgodnie z opisem zawartym w *SWJP* – z różnego typu fraz. Porównajmy następujące wypowiedzenia:

(6) *Jan lubi długo sobie pospać.*

(7) *Jan lubi dobre śniadanko po przebudzeniu.*

a także:

(8) *Jan chce tylko pieniędzy.*

(9) *Jan chce tylko, żeby dano mu święty spokój.*

Występująca w zdaniu (6) konstrukcja *długo sobie pospać* jest frazą bezokolicznikową, natomiast grupa *dobrze śniadanko po przebudzeniu* z wypowiedzenia (7) to fraza nominalna w bierniku. Jak zatem należy interpretować konstrukcję współrzędną (d) *długo sobie pospać i dobre śniadanko po przebudzeniu*, skoro, zgodnie z definicją, typ frazy określony jest przez funkcję, jaką pełni ona w konstrukcji wyższego rzędu – w tym wypadku typ ten wyznaczają wymagania formy finitywnej: *lubi*. Analogiczne rozumowanie możemy przeprowadzić dla konstrukcji (e). W zdaniu (8) forma finitywna *chce* konotuje frazę nominalną w dopełniaczu⁴. Ta sama forma w zdaniu (9) wymaga wystąpienia frazy zdaniowej typu ŻE. I znowu problemem jest ustalenie, jakiego typu frazę stanowi konstrukcja współrzędna, której członami są dwie omówione wyżej jednostki. Kwestię dodatkowo komplikuje to, że w *SWJP* wyróżnia się frazy nominalne realizowane przez grupy zdaniowe (zdania składowe podrzędne), por.:

(10) *„Kto pyta, nie błądzi. Rób, co ci każą. Obrażaliście, komukolwiek was przedstawiano.”*

(11) *„Wydaje mi się, że masz rację. Kto pyta, wcale mnie nie obchodziło. Piotra kusilo, żeby o to zapytać.”* (*SWJP* 1998, s. 239)

Jeśli chodzi o wypowiedzenia z przykładu (10), to są to zdania względne, które mogą wystąpić przy każdym czasowniku otwierającym pozycję dla frazy nominalnej – jako jej realizacja. Tak samo są klasyfikowane zdania składowe podrzędne z przykładu (11) – jako realizacje frazy nominalnej. Wydaje się jednak, że jeśli chodzi o pełniącą funkcję przy formie finitywnej, to grupy zdaniowe z wypowiedzeń

⁴ *Słownik poprawnej polszczyzny* podaje dwa wymagania: dopełniaczowe dla fraz nominalnych i biernikowe dla fraz bezokolicznikowych (por. „C. czego (nie: co): Chcieć chleba, papierosa. Chciał chwili spokoju. C. co (robić): Chcieć pójść na spacer.” Równie dobrze można jednak postulować, że fraza bezokolicznikowa zajmuje tu pozycję dopełniaczową: Chcieć (czego?) spać.

z przykładu (11) i ze zdania (9) są sobie równoważne, powinny być zatem tak samo interpretowane.

Wróćmy do konstrukcji współrzędnych z wypowiedzeń (4)–(5). W każdym z nich – jak już zaznaczałam wyżej – omawiana konstrukcja zbudowana jest z dwóch fraz różnych typów, czyli – zgodnie z definicją – pełniących różne funkcje. Nie można łączyć jednostek pełniących różne funkcje składniowe spójnikiem współrzędnym⁵, zatem należy dokonać jakichś zmian w aparacie pojęciowym. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że argumentację taką przyjął również M. Świdziński (zob. 1992, s. 190–191), zwracając uwagę, iż istnieją frazy nominalne, których realizację stanowią zdania składowe podrzędne (przytacza zdania analogiczne do tych z przykładu 11, a występujące w nich zdania składowe łączy spójnikiem współrzędnym z grupami rzeczownikowymi, tworząc nietypowe konstrukcje współrzędne, np. *Jana dziwi, że Maria wybrała Piotra, i jej zupełny brak gustu*).

Przyjmijmy zatem, że konstrukcje współrzędne z wypowiedzeń (4)–(5) to odpowiednio: (d) – fraza nominalna biernikowa, (e) – fraza nominalna dopełniaczowa. Niestety, przypisanie leksemom czasownikowym LUBIĆ i CHCIEĆ takich wymagań nie charakteryzuje wystarczająco dokładnie specyficznych cech składniowych omawianych leksemów. Tak skonstruowany aparat nie pozwalałby bowiem na pokazanie różnic składniowych między leksemami na przykład LUBIĆ i WIDZIEĆ czy CHCIEĆ i SZUKAĆ. A nie ma najmniejszych wątpliwości, że leksemy te różnią się składniowo. I nie chodzi tu tylko o różnice akomodacyjne, a mianowicie że LUBIĆ akomoduje alternatywnie biernik, bezokolicznik lub grupę zdaniową typu ŻEBY, a WIDZIEĆ tylko biernik; i analogicznie – że CHCIEĆ ma kategorie selektywne dopełniacza, bezokolicznikowości i typu ŻEBY frazy zdaniowej, realizowane alternatywnie, natomiast SZUKAĆ – tylko dopełniacza. Różnice między nimi dotyczą bowiem również cech konotacyjnych – otóż przy CHCIEĆ i LUBIĆ mogą pojawić się formy bezokolicznikowe czasowników, co jest stosunkowo rzadką właściwością składniową leksemów

⁵ Do tej reguły nie stosują się tylko grupy współrzędne zbudowane z form tzw. zaimków pytajnych i partykuł, por. *Kto, gdzie, z kim i dlaczego chodził?* oraz grup o różnej charakterystyce gramatycznej, ale takim samym składzie leksykalnym, por.: *Opowiem Janowi i o Janie*, ale niepoprawne: *Opowiem Janowi i o Marii* (por. przyp. 1).

czasownikowych. Bardziej skomplikowana jest interpretacja zdań składowych podrzędnych, występujących przy formach czasownikowych. Otóż w pozycji niekonotowanej mogą one w zasadzie pojawić się przy każdym czasowniku, w pozycji konotowanej – przy każdym wymagającym frazy nominalnej. Natomiast tylko przy nielicznych z nich realizacja zdaniowa frazy nominalnej jest częstsza, i co ważniejsze – podstawowa⁶ (jak np. przy TWIERDZIĆ, CHCIEĆ czy LUBIĆ⁷). I tych specyficznych własności nie można zgubić w opisie składniowym. Jeśli zatem chcemy opisywać na przykład leksemy czasownikowe CHCIEĆ i LUBIĆ jako konotujące frazy nominalne (odpowiednio dopełniaczową i biernikową), to musimy tak dopracować aparat pojęciowy, żeby móc je nim objąć.

Proponuję zatem następujący opis własności konotacyjnych leksemów czasownikowych na przykładzie czasownika LUBIĆ.

- I. Leksem czasownikowy LUBIĆ otwiera w wypowiedzeniu miejsce dla dwóch fraz nominalnych: mianownikowej i biernikowej, oraz – jak wszystkie leksemy czasownikowe – dla fraz przysłówkowych; frazy nominalne są konotowane jako podrzędniki, frazy przysłówkowe są niekonotowane.
- II. Wykładnikiem frazy nominalnej mianownikowej konotowanej przez leksem czasownikowy LUBIĆ może być dowolny typ grupy składniowej, możliwej jako realizacja frazy nominalnej, wykładnikiem frazy przysłówkowej – dowolny typ grupy składniowej, przypisany frazom przysłówkowym (zgodnie z ich repertuarem, zob. *SWJP* 1998, s. 241 i Andrejewicz 2001, s. 44–46).
- III. Wykładnikiem frazy nominalnej biernikowej konotowanej przez ten leksem mogą być alternatywnie: grupa bezokolicznikowa, grupa zdaniowa typu ŻEBY lub grupa nominalna (dowolnie: rzeczownikowa, przymiotnikowa itd.).

Jak widać, w proponowanym opisie, inaczej niż w *SWJP*, leksem czasownikowy LUBIĆ charakteryzuje się konotacją wielokrotną, a nie ma konotacji alternatywnej.

⁶ Świdziński nazywa je „systemowo pierwotnymi”, mówiąc o realizacjach zdaniowych (względnych) fraz nominalnych w mianowniku (zob. Świdziński 1992, s. 191).

⁷ Czasami „podstawową” jest więcej niż jedna realizacja (jak w wypadku CHCIEĆ czy LUBIĆ); wypadki takie *SWJP* nazywa konotacją alternatywną.

Konsekwencją wprowadzenia postulowanego tu sposobu opisu będzie zmiana charakterystyki składniowej (dokładniej: konotacyjnej) wielu leksemów czasownikowych. Na przykład leksem czasownikowy WIERZYĆ, który zgodnie z opisem zawartym w *SWJP* alternatywnie konotuje frazę celownikową, przyimkowo-nominalną o wartości W+Acc i frazę zdaniową typu ŻE – będzie się charakteryzował konotacją alternatywną, ale ograniczoną do dwóch możliwości, mianowicie frazy nominalnej celownikowej i frazy przyimkowo-nominalnej o wartości W+Acc. Należy przy tym podkreślić, że fraza przyimkowo-nominalna występująca przy tym czasowniku może być realizowana na dwa sposoby: przez grupę przyimkowo-nominalną, np.:

(12) *Jan wierzy matce.*

lub grupę zdaniową typu ŻE, np.:

(13) *Jan wierzy, że matka mu pomoże.*

Reasumując, przyjęcie proponowanych w niniejszym artykule poprawek do formalnego opisu składniowego, przedstawionego w *SWJP*, pozwala na objęcie nim nietypowych konstrukcji składniowych. Możemy przy jego pomocy m.in. wyjaśnić, dlaczego poprawne są konstrukcje:

(14) *Jan wierzy w miłość i że się nie zestarzeje,*
a niepoprawne:

(15) **Jan wierzy żonie i że się nie zestarzeje.*

(16) **Jan wierzy żonie i w miłość.*

Zdanie (14) mianowicie zawiera jednorodną konstrukcję współrzedną, która jest wykładnikiem frazy przyimkowo-nominalnej, natomiast w wypowiedzeniach (15)–(16) współskładnikami konstrukcji współrzednych są grupy reprezentujące różne frazy: nominalną i przyimkowo-nominalną.

Aparat ten pozwoli również na formalny opis konstrukcji współrzednej z wypowiedzenia (3), tj.:

(c) *chleba i szklankę mleka.*

Można teraz wyjaśnić, dlaczego taka grupa współrzedna, złożona z formy rzeczownika w dopełniaczu i w bierniku, jest poprawna. Członami tej konstrukcji są mianowicie jednostki składniowo jednorodne, tj. frazy nominalne biernikowe. Leksem czasownikowy POŻYCZAĆ na-

tomiast, konotujący frazę biernikową, dopuszcza możliwość realizacji tej frazy przez grupę nominalną w dopełniaczu⁸.

Oczywiście konsekwencją tych zmian jest usunięcie z inwentarza frazy frazy bezokolicznikowej⁹ i frazy zdaniowej oraz wprowadzenie do opisu konotacyjnych typów grup składniowych.

Literatura

- Andrejewicz 2001: U. Andrejewicz, *Jeszcze raz o pojęciu frazy*, w: *Nie bez znaczenia... Prace ofiarowane Profesorowi Zygmuntowi Saloniemu z okazji jubileuszu 15000 dni pracy naukowej*, Białystok.
- Kallas 1993: K. Kallas, *Składnia współczesnych polskich konstrukcji współrzędnych*, Toruń.
- SWJP 1998: Z. Saloni, M. Świdziński, *Składnia współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Świdziński 1992: M. Świdziński, *Realizacje zdaniowe podmiotu-mianownika, czyli o strukturalnych ograniczeniach selekcyjnych*, w: *Opisać słowa. Materiały ogólnopolskiej sesji naukowej w rocznicę śmierci profesor Danyuty Buttler „Teoretyczne i metodologiczne zagadnienia leksykologii”*, Warszawa 4–5 marca 1992 r., red. A. Markowski, s. 188–201.

⁸ Chodzi tu oczywiście o *genetivus partitivus*. Zwróćmy jednak uwagę, że konstrukcja ta może wystąpić tylko przy formach niektórych leksemów czasownikowych, również przy analizowanym w niniejszym artykule czasowniku CHCIEĆ. O tę właściwość należałoby zatem uzupełnić jego formalną charakterystykę składniową. Odrębny problem stanowi, czy można w formalny sposób wyróżnić leksemy czasownikowe, mające taką cechę składniową.

⁹ Postulat ten może wydawać się zbyt daleko idący, jeśli weźmie się pod uwagę wymagania akomodacyjne na przykład leksemu czasownikowego MUSIEĆ. Akomodowana przez niego forma bezokolicznika nie może być bowiem zastąpiona innym typem grupy, jak ma to miejsce na przykład w wypadku czasowników LUBIĆ czy CHCIEĆ (por. wyżej). Jednak – moim zdaniem – również formy czasownika MUSIEĆ konotują frazę nominalną, tyle że realizowaną obligatoryjnie (nie alternatywnie) przez grupę bezokolicznikową.

THE CONCEPT OF PHRASE AND GROUP IN A FORMAL SYNTAX DESCRIPTION

Summary

This article discusses the concept of group and phrase as well as their function in a formalized syntax description. The assumptions adopted by Z. Saloni and M. Swidzinski in "The Syntax of Contemporary Polish Language" have made a starting point for the considerations. Moreover, the above mentioned authors' conceptual and terminological apparatus have been adopted as well. As a result of the co-ordinate clauses construction analysis' output the author of this article postulates such changes in the way phrases connotations and typology are described that would allow non typical syntax elements be covered by them.